

### Zakończyły się obrady II Krajowego Zjazdu Związku Zawodowego Marynarzy i Portowców

# Coraz większa ranga związków przy morzu

## Wybór nowych władz kapitan R. Pospieszynski - ponownie przewodniczącym Zarządu Głównego

W PIĄTEK zakończyły się obrady II Krajowego Zjazdu Związku Zawodowego Marynarzy i Portowców.

Jednym z mówców w drugim i ostatnim dniu obrad był delegat z okręgu świnoujskiej „Odry”, kierownik Zakładu Połowów — J. KRAWCZYŃSKI. Wrócił on m. in. uwagę na konieczność zmian cen na białą rybę, gdyż dotychczasowe nie zachęcają rybaków do odławiania tych poszukiwanych na rynku gatunków.

Na zakończenie dyskusji zabrali głos wiceprezident żegluga J. MACHON. Wyraził on poglądy resortu co do możliwości zainicjowania poszczególnych ważnych postulatów, wysuwanych w trakcie dyskusji przez delegatów. Mówca podkreślił, że tak spora ilość zgłaszanych wniosków postulatów jest następstwem niezmiernie szybkiego rozwoju gospodarki morskiej. Wiele problemów poruszanych na Zjeździe znajduje się już w toku załatwiania, m. in. nowy Zbiorowy Układ Pracy dla rybołówstwa, poprawa opieki nad polskimi statkami w obcych portach przez nasze placówki konsularne, przyjęcie przy klasyfikacji ryb na normy techniczne — ujętione itp.

## „OPOLE” w Szczecinie!

### Znakomity Zespół Pieśni i Tańca wystąpi na akademii centralnej i w Parku Kasprowicza

PONAD 100-osobowy odznaczony wieli nagrodami Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Opolskiej „OPOLE” przybywa do Szczecina na uroczystości 1-Majowe. Wystąpi on z bogatym programem w Hali Sportowej na centralnej akademii 1-Majowej dnia 30 kwietnia o godz. 18. i 1 maja „Opole” wystąpi o godz. 16.30 z pełnym programem na estradzie w Parku Kasprowicza.

Zespół „OPOLE” znany jest i popularny nie tylko w kraju — zdobył on też zasłużone sukcesy na występach w Bułgarii, Francji i Rumunii. W tych dniach obchodzi 10-lecie swego istnienia. Dyrygentem jest Jan MALINOWSKI, twórcą chóru i montażu jest Jan CEJDA, chor. prowadzi Roman POZYTEK.

Mamy wiele nadziei, że zapoznania się z zespołem jest dla nas jednym z najlepszych w tym roku sposobów przygotowania się do świętowania staramości i zapowiadają się b. interesujące.

### Korespondencja z Berlina

tyczne działalności Związku na lata 1962—1965.

W TAJNYM głosowaniu wybrane nowe władze Związku. Na pierwszym awym posiedzeniu plenium wybrał Prezydium Zarządu Głównego w składzie 13 osób. Przewodniczącym został ponownie kapitan ż.w. R. POSPIESZYŃSKI z okręgu szczecińskiego do przedkładać wybrane — J. KRAWCZYŃSKIEGO z „Odry” oraz Z. SYRKA z PZM. Jednym z delegatów na V Kongres jest przewodniczący ZO Zw. Zaw. MIP w Szczecinie — CZ. WIKTORIAK.



## Zmiany w systemie zatrudnienia lekarzy obejmą już tegorocznych absolwentów AM

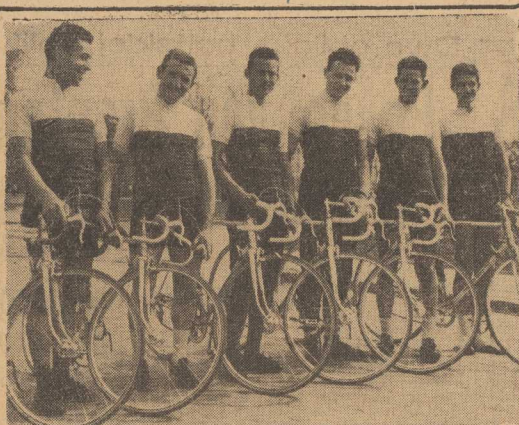
WARSZAWA PAP. Pozwoli to stopniowo na zmniejszenie dysproporcji między poszczególnymi dużymi miastami skupiającymi obecnie około 40 proc. ogólnej liczby lekarzy i mniejszymi miastami i wsiami.

Tegoroczni absolwenci akademii medycznych zatrudnieni zostaną już według nowych zasad.

W MYŚL NOWYCH ZASAD każdy lekarz będzie miał obowiązek pracy w jednym zakładzie służby zdrowia przez 7 godzin dziennie. Dotychczas mogli pracować po 2 — 3 godziny w kilku zakładach, a poza tym będzie mógł wykonywać dodatkowe zajęcia w tych placówkach, gdzie pełny etat nie jest konieczny. Tak więc, myśl nowego systemu lekarz będzie mógł do stać pracę tylko tam, gdzie znajdzie wolny etat. Nowe etaty natomiast będą przydzielane głównie tym województwom, które odkrywają największy brak kadr lekarskich.

## Poród w helikopterze

BONN PAP. W miogłowcu lekarzy z poligono zachodniemieckiego Grafenwoehr do szpitala amerykańskiego w Norymberdze. Amerykanin Norman R. Henson urodził córeczkę. Pomocy przy porodzie, który odbył się na wysokości 800 metrów, udzielił matkę sanitariusz amerykański i niemiecka pielęgniarka.



## Nowi marszałkowie ZSRR

MOSKWA PAP. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR mianowało marszałkiem Związku Radzieckiego generała armii N. KRZYŁOWA. Ten sam dekret mianuje marszałkiem wojsk pancernych F. BOTMISTROWA — głównym marszałkiem tych wojsk, a dotychczasowego admirała S. GORSZKOWA — admirałem floty (nowy stopień wojskowy ustanowiony przez Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i odpowiadający rangie generała armii w wojskach lądowych).

Gen. F. AGALCOW mianowany został marszałkiem lotnictwa, gen. K. KAZAKOW — marszałkiem artylerii i gen. P. POLUBOJAROW — marszałkiem wojsk pancernych.

## Wyciąg Pokoju BERLIN — PRAGA — WARSZAWA

OTO szóstka naszych „muskietierów”, która w środę 2 maja wystartuje do ciężkiej walki na trasie jubileuszowego XV Wyciągu Pokoju. Po minach widać, że nasirod w drużynie doskonale. Jakie będą te miny na mecie ostatniego etapu w Warszawie?



## Przesłuchanie Salana

Aresztowanie Dadillona

## W wielkich miastach Algierii nadal płynie krew

# Szpital w Oranie miejscem „wykańczania Algierczyków

ORAN PAP. Szpital cywilny w Oranie — pisze Algierska Agencja Prasowa — stał się twierdzą faszystów. W czasie rewizji przeprowadzonej przez armię francuską znaleziono w nim skryżnię broni i leków przygotowanych dla faszystów. Kilku kierowników tego szpitala znanych ze swej bandyckiej działalności w OAS zostało aresztowanych. Personel odpowiedzialny za strajkiem.

TEN SAM PERSONEL z zasady sabotażowe leczenia rannych Algierczyków przebywających w szpitalu i często „wykańcza” ich. Dla uniknięcia tego rodzaju aktów miejscowi przywódcy FLN postanowili przenieść rannych Algierczyków do szpitala FLN, zorganizowanego ostatnio w algierskiej dzielnicy miasta. Po drodze ranni, pielęgniarki i służba porządkowa FLN zostali ostrzelani z automatów. Służba porządkowa odpowiedziała ogniem. Trzech faszystów zostało rannych.

W WIELKICH MIASTACH ALGERII na dal płynie krew, gangsterzy z OAS masakrują ludność algierską i niszczą jej dobytek, sytuacja pogarsza się z każdą chwilą. Wczoraj odbyło się w Rocher Noir doniosłe posiedzenie tymczasowego organu wykonawczego poświęcone utrzymaniu porządku w Algierii, a w szczególności w Algierze i w Oranie. Podjęto w tej sprawie konkretne decyzje.

JUŻ W PONIEDZIAŁEK kupisz w stoim kiosku

SWIATECZNY powiększony do

### 8 STRON

numer „KURIERA” zawierający najnowsze informacje z kraju i ze świata, raporty, a także bogaty serwis zdjęciowy.

CENA pojedynczo 50 groszy, pozostaje nie zmieniona

## Tunel śmierci

150.000 LUDZI pracuje przy budowie tunelu kolejowego Hokuriku w tzw. Alpach Japońskich. Tunel ten liczyć będzie 13,7 kilometra, a więc o 2,4 km więcej niż tunel pod Mont Blanc. Budowa tunelu, który zostanie ukończony w czerwcu, pochłonęła od listopada 1957 r. 24 ofiary śmiertelne.

## Bokser z Walbrzycha

# Jednym ciosem zabił człowieka

WROCŁAW PAP. 25 bm. przed Sądem Powiatowym w Walbrzychu stanął bokser wagi ciężkiej III-ligowej drużyny „Handlowca” z Walbrzycha, 24-letni Czesław Zmuda oskarżony o nieumyślną spowodowanie śmierci 46-letniego Józefa Mroczoła.

Na rozprawie ustalono, że Zmuda podczas awantury jaka wywiązała się na zabawie tanecznej w Głuszczy Górnej koło Walbrzycha wymie rzut Józefowi Mroczołowi cios podbródkowy. Mroczek upadł na ziemię a po upływie godziny zmarł mimo natychmiastowej pomocy lekarzy. Przyczyną śmierci był wylew krwi do mózgu.

Sąd skazał Zmudę na półtora roku więzienia. Prokurator wnioskował o 18 miesięcy.

# W ANTENACH STRONA

### WE GOMUŁKA PRZYJĄŁ AMBASADORA LRB - D. JANEWA

WARSZAWA PAP. 28  
hm. I sekretarz KC PZPR  
Władysław Gomułka przyjął  
ambasadora Ludowej Republiki  
Bulgarii w Polsce Demitra  
Janewa i odbył z nim ser-  
deczną rozmowę.

### "JUNGLE JIM" DO DZIAŁAŃ PRZECIWKO PARTYZANTOM

NOWY JORK PAP. Jak  
donosi Agencja Associated  
Press, szef sztabu lotnictwa  
włoskiego USA, general  
Curtis Lemay powiedział, że  
w amerykańskiej bazie lotniczej  
Flegda utworzony został spe-  
cjalny oddział wojsk USA  
do zwalczania partyzantów.  
Oddział ten, którego kryptonim  
brazylijski "Jungle Jim",  
uzbrojony będzie między  
innymi w specjalne bomby  
opóźnione. Gdy bomba  
zdetonuje, z samolotu w  
drugą stronę Poludniowego  
wiosna przez korespondent  
AP - ukrywającym się tam  
partyzantom pełną bełkani w  
ustach!

### UTWORZENIE RZĄDU WOSKOWEGO W GWATEMALI

HAWANA PAP. - Prezydent  
Gwatemali Ydigoras  
Fuentes utworzył rząd,  
w którym wojskowi na 10  
ministerialnych otrzymali 8.

### REZOLUCJA PLENUM KC WEOSKIEJ PARTII KOMUNISTYCZNEJ

RZYM PAP. Plenum KC  
Włoskiej Partii Komunistycznej  
uchwało następującą rezolucję:  
"KC WPKP po wysłuchaniu  
chamii i omówieniu referatu  
tow. Luigi Longo przyjął  
proponicję kierownicstwa partii  
w sprawie zwolnienia K. Kra-  
jowego Zjazdu WPKP na dzień  
2 grudnia 1961 r. KC powołuje  
komisję do opracowania pro-  
jektu tekstu, który powinien być  
przedstawiony najpóźniej w  
lipcu do rozpatrzenia i za-  
potwierdzenia przez KC. Też-  
ródniczość organizacyjną będą  
wszystkich organizacjach par-  
tyjnych i stanowiąc będą pod-  
stawą do dyskusji przedzwoje-  
dowej".

### LAOTANŃSKA DELEGACJA WOSKOWA UDAŁA SIĘ DO MOSKWY

PEKIN PAP. Odleciała z  
Pekinu do Moskwy na zaprosze-  
nie Ministerstwa Spraw  
ZSRR, znajdująca się w Chi-  
nach przelazem laotańską de-  
legacja wojskowa z genera-  
łem Kong Le na czele.

### ZACHODNIONIEMIECKIE OKRETY WOJENNE MAJĄ ROZYSTAC Z WARSZTATÓW REPERACYJNYCH W BRITANI

LONDYN PAP. Boński  
korespondent "DAILY EX-  
PRESS", Lawson donosi, że  
przygotowuje się porozumie-  
nie między ministrami obrony  
W. Brytanii i NRD w sprawie  
umożliwienia przeprowadze-  
nia remontów niemieckich  
okrety wojennych w sto-  
żach wojskowych i zakłady  
brytyjskiej na wybrzeżu po-  
łudniowym. Początkowo mini-  
ster Strauss pragnął zakupić  
jedną ze stoczn brytyjskich,  
obsadzić ją załogą niemiecką  
i niemieckimi inżynierami,  
oraz zatrudnić brytyjskich ro-  
botników. Oświadczone mu  
jednak, że byłoby to "pożyte-  
ny dynamit" i nigdy nie za-  
wierzyłby tego parlament  
brytyjski.

### KSIĄŻE RAINIER ZAMIERZA OGŁOSIĆ NOWĄ KONSYTUTCJĘ

PARYZ PAP. Książę Mo-  
naco Rainier obliczył ogłosić  
nową konstytucję dla 2 500  
obywateli swego małego księ-  
stwa, jak stwierdza  
Agencja Reuters, książę prze-  
nie w ten sposób uspokoił  
burzliwe nastroje wśród  
swoich poddanych, zapo-  
życzonych perspektyw, zmniejs-  
nienia przywilejów poddanych  
w Monako.

## Dwa oblicza bońskiej polityki

# Po co wo Brentano jedzie do Waszyngtonu?

BONN PAP. - Korespondent PAP red.  
KASSYANOWICZ, donosi: Pomimo zastrze-  
żeń bońskiego ministra spraw zagranic-  
nych, Schroedera, jego poprzednika na tym  
stanowisku, a obecnego przewodniczącego  
frakcji CDU/CSU w Bundestagu, von Brentano  
jednak udaje się do Waszyngtonu.

OZWIĘCZYSIE WIZY-  
TA ta nie mogłaby  
dość do skutku bez  
zgody Adenauera, który  
jest nie tylko szefem  
rządu, ale także zwierz-  
chnikiem Brentano ja-  
ko przewodniczący par-  
tii. Z tego względu -  
zdaniem tutejszych kół

## Serdeczne gratulacje przy wódców ChRL dla Brezniewa i Chruszczowa

MOSKWA PAP. Jak do-  
nosi Agencja TASS, prze-  
wodniczący Chińskiej Re-  
publiki Ludowej Liu Szao-  
ci i Premier Państwowej  
Rady ChRL Czou En-lai  
przesłali serdeczne gratu-  
lacje Leonidowi Breżniewu  
i Nikicie Chruszczowu  
z okazji penowego w  
boru Brezniewa na stano-  
wisko przewodniczącego  
Prezydium Rady Najwyż-  
szej ZSRR i Chruszczowa  
na przewodniczącego Rady  
Ministrów ZSRR.

Liu Szao-ci i Czou En-  
lai piszą m. inn.: „Wielka  
jedność i przyjaźń naro-  
dów Chin i Wzrostu Ra-  
dowskiego mają szczegól-  
nie doniosłe znaczenie dla  
wspólnej sprawy całego  
obozu socjalistycznego, jak  
również dla zwycięstwa na  
rodów całego świata w  
jej walce o pokój, niezaw-  
ność narodową, demokra-  
cję i socjalizm”.

## Zespół Pieśni i Tańca szczecińskich „Budowlanych” wystąpi w Stargardzie

Z OKAZJI ŚWIĘTA Pra-  
cy mieszkający Stargar-  
du będą mieli okazję po-  
baczyć słynny Zespół  
Pieśni i Tańca Szczeciń-  
skiego Przedsiębiorstwa  
Budownictwa Miejskiego  
nr 1. Zespół wystąpi na  
akademii 1-majowej 30  
kwietnia o godz. 19 w  
Hali Sportowej oraz 1  
maja o godz. 15 na Wa-  
lach Chrobrego.

W pierwszej części  
programu wykonana zo-  
stała Suita KrajoŃ De-  
mokracji Ludowych, a w  
drugiej składanka pt.  
"Na szczyłską nite".  
Zespół SPBM nr 1 z  
okazji jubileuszu 15-le-  
cia działalności odma-  
czony został "Złoty  
Gryfem Pomorskim" i  
Złotą Odznaką TPFR.  
Występował też dwu-  
krotka w NRD, gdzie  
szczęściwcy artystów -  
amatorów odnieli duże  
sukcesy. Kierownikiem  
zespołu i drygientem  
jest Zdzisław Król, a  
choreografem Halina  
GRALEWKA. (18)

## BRANDT przeciwko rozmowom ZSRR - USA

BERLIN PAP. Jak in-  
formuje Agencja AD,  
burmistrz Berlina za-  
chodniego Willy Brandt  
w rozmowie z przedsta-  
wicielem zachodnio-  
niemieckiej Agencji DPA,  
wyowiedział się ponow-  
nie za zachowaniem w  
Berlinie zachodnim re-  
żimu okupacyjnego.  
Brandt powtórzył jesz-  
cze raz swój znany po-  
gląd, że każde porozu-  
mienie między ZSRR i  
USA w sprawie Berlina  
zachodniego byłoby dla  
władz bońskich i za-  
chodnioblińskich gor-  
sze niż obecny status  
okupacyjny.

## Przed powstaniem światowego systemu telekomunikacyjnego

# Czy będziemy oglądać transmisję telewizyjną z Olimpiady w Tokio?

TOKIO PAP. W To-  
kio podano do wiadom-  
ości, że Japonia go-  
towa jest przyłączyć  
się do międzynarodow-  
wych wysiłków na  
okazji utworzenia świa-  
towego systemu teleko-  
munikacyjnego. Japoń-  
skie towarzystwa tele-  
foniczne i telegraficz-  
ne zaproponowały u-  
tworzenie specjalnego  
centrum łączności kos-  
micznej na japońskim  
wyspach Oceanu Spo-  
kójnego, w odległości  
około 160 km na pół-  
nocny - wschód od To-  
kio. Równocześnie za-  
proponowały również  
przebiegnięcie w najbliż-  
szych latach szeregu  
eksperymentów dla wy-  
próbowania transoce-  
nicznej łączności tele-  
wizyjnej.

## Po awaryjnym postoiu na Wyspach Azorskich

## S/s „Kopalnia Wujek” w drodze do kraju

## Indyjska wyprawa zbliza się do szczytu Mount Everest

DELHI PAP. 13-osobowa  
ekspedycja indyjska, która  
podjęła próbę zdobycia naj-  
wyższego szczytu świata,  
Mount Everest, zdobyła już  
trzeci oboz na wysokości  
4 851 metrów.  
Jest to już druga wyprawa  
indyjska na ten szczyt.  
W roku 1960 Hindusi mu-  
sieli wycofać się na skutek  
złych warunków atmo-  
sfernych mając do po-  
botowania jedynie 20 met-  
rów lodowej ściany na  
steższej górze.



## To jest „kolossal”!

## Młodzi budowlani z NRD z rewizytą w Szczecinie

PRZEZ trzy dni bawiła  
delegacja młodych, nie-  
mieckich brigadierów pra-  
cy socjalistycznych z Neu-  
brandenburga. Goście Ko-  
mitetu Miejskiego i Wo-  
jewódzkiego ZMS Repre-  
zentowali pion „budowla-  
ni”, interesowali się

## 1-Majowe akademie w zakładach pracy

ZGODNIE z wieloletnią  
tradycją, w zakładach pra-  
cy instytucjach odbywa-  
ją się uroczyste pierws-  
majowe akademie. Jest to  
niezwykle dobra okazja  
by powiedzieć całej za-  
łodzie o osiągnięciach zakła-  
dów, o premii i perspektyw  
rozwoju i produkcji, a  
także wyróżnić (niezard-  
zo premiami) produkujących  
pracowników.

Wczoraj po południu od-  
była się akademia hutni-  
kowska na której, oprócz  
innych referatów wywodził  
Jacek Swietonik Przewodniczący  
Komitetu Zakładowego  
PZPR. Na cześć artystycz-  
ną na akademii złożył się kon-  
cert orkiestry, garmionow-  
wej i impreza „POD ANI  
ROCK”. Akademii odbyły  
się także w Wyższej Szko-  
le Rolniczej, w Klubie Bu-  
dowlanych, gdzie zebrał  
się wszyscy pracownicy  
przedsiębiorstwa budowl-  
nych oraz w Sadzie.

DZIS o godz. 15 na a-  
kademii zebrał się pracow-  
nicy Szczecińskiej Zakła-  
dów Wólcen Szlucznicy  
w Zydowcach, a jutro pra-  
cownicy szlucznicy Zakła-  
dów Nawozów Fosforo-  
wych.

## MOSKWA świętuje 3 dni pod rząd

MOSKWA. Stolica  
ZSRR przygotowuje się  
intensywnie do obcho-  
dów święta 1 Maja. U-  
lice miasta dekoruje się  
portretami i flagami,  
instaluje się iluminacje.  
Dzisiejsza niedziela jest  
tym dniem. Rząd ZSRR na  
prośbę ludności przesu-  
nął dzień święteczny na  
poniedziałek. Tak więc  
spoleczeństwo w dzie-  
dzie świąteczną będzie  
w całym kraju trzy dni  
pod rząd. 30  
kwietnia, oraz 1 i 2 ma-  
ja.

## NORWEGIA bierze kurs na EWG

OSLO PAP. W sobotę  
zakończyły się cztero-  
dniowe obrady norwe-  
dzkiego Stortingu nad  
razdowym wnioskiem w  
sprawie wzniesienia ro-  
kowań z władzami  
Wspólnego Rynku  
przystąpienie Norwegii  
do tej organizacji w  
charakterze pełnopraw-  
nego członka.  
Wniosek rządowy zo-  
stał zatwierdzony 113  
głosami przeciwko 37.

## ŚWIĘTO PRACY na ekranach TV

Wczoraj o godzinie 19  
bedzie w tym roku mł-  
dzynarodowy reportaż  
na temat 1 Maja. Dzieci  
Dzieci Interwju będą  
także oglądać na ekr-  
anach telewizyjnych  
manifestacje odby-  
wające się w Moskwie,  
Paryżu i Bonn. W  
dalszej części programu  
zobaczymy także sieć  
miejscową, którą  
przez stała sieć Inter-  
wju i takie jak  
w Warszawie, Katowic  
i Krakowa. Mł-  
dzynarodowy reportaż  
rozpocznie się w pro-  
gramie ogólnopolskim o  
godz. 7.30.

## Wicekonsul Iwanow spotkał się z pracownikami rolnictwa

W SALI Wędzaka Re-  
dnotwa i Leśnictwa Pre-  
s. WRN odbyło się spotkanie  
wicekonsula Iwanowa z  
naszymi wojewódzki z w-  
cekonsulem ZSRR Aleksym  
IWANOWEM, zorganizowa-  
nego między Związkiem Ra-  
dzickim i Polską.  
Wicekonsul Iwanow omówił  
wieloletni rozwój w  
o efektach przyjaznej  
współpracy z narodow-  
i perspektywach rozwoju  
wzajemnych relacji rolnic-  
wych.

Spotkanie upłynęło w ser-  
decznej i przyjaźnieli  
atmosferze. (18)

## Podczas kolejnego sejmu s/s „KOPALNIA WUJEK” z Kuby do kraju swiętowanego w czasie półdni statku przeciw wodny statku, jedynka na wzrostu do portu Bosta na Wyspach Azorskich, gdzie murek dokonał oględzin podwodnych części kadłub- ki statku.

Obecnie s/s „Kopalnia  
Wujek” jest już w drodze  
do kraju. Jedynka asy-  
tuje inny statek PZM -  
s/s „KOPALNIA MIECHO-  
WICE”. Obydłwie wypły-  
wające z Kopalni spodzie-  
wane są w kraju 2.V.BR.

W porcie szczecińskim  
przebywała obecnie trzy  
statki noszące nazwę ślu-  
skich kopalń i hut. Do-  
ciała s/wawie jeszcze jeden  
- s/s „KOPALNIA ZAR-  
RZE” powracający z (Am-  
stercy góry.





# „Rakiety balistyczne“ pod Wami Chrobrego

JUZ OD wczorajszego rana, na nabrzeżu pod Wami Chrobrego zaczęły zjeżdżać samochody z raketami przypominającymi pojazdy z rakietami balistycznymi. Zgromadził się ich ogromny szereg, wzbudzając zrozumiałe zainteresowanie szcześcińców.

## POLACY już w Berlinie

JUZ w najbliższy wtorek rozpoczyna się jedna z najwiecejszych imprez kolarskich Europy — Wyścig Pokoju. Na starcie w Berlinie znajduje się już większość drużyn. Gospodarze zapewnili uczestnikom Wyścigu godne przyjęcie. Przejazdka statkiem i bal i mała wieczorem w hall Dynamo gdzie odbędzie się prezentacja ekip — to główne punkty programu. Tradycyjnie już poszczególne zakłady pracy objęły patronat nad ekipami. Całe miasto pięknie przystrojone żywe tylko Wyścigiem. Kwatery dla uczestników Wyścigu przygotowane są na przedmieściach Berlina w miasteczku pionierów. Tam też zakwaterowani są Polacy. Becker, Domanski, Fornalczak, Gazda, Kudra, Zieliński przemierzają ostatnie kilometry przed wielkim startem. Wiele osób chwala nowe „maguary“, które przewożą ich przez Ziola Pragę do Warszawy. (am)

## Mistrzowie Junaka trenują na nowej trasie

## Wissenschaft rozpoczyna od Stargardu

JUZ DZISIAJ rozpoczyna się spotkania wicemistrza NRD w slawkówce — ze spolu Wissenschaft w Polsce. Działaj drużyna niemiecka spotka się na kortach przy Ostródzie Pływackim w Stargardzie z reprezentacją tego miasta.

W dniu 1 maja o godzinie 15 w hall sportowej rozpocznie się turniej slawkowy z udziałem Wissenschaft, ILi-gowej Pogoni, ILi-gowej AZS oraz Łazackońców wzmocnionego zawodnikami innych klubów.

W dniu 2 maja odbędzie się druga część turnieju. Turniej poprzedzi rozegrany o godzinie 17 mecz juniorski Gdańska i Szczecina.

## PIŁKA NOŻNA

BUKAREST PAF. Na międzynarodowym turnieju piłkarskim juniorów UEFA w Bukareszcie rozpoczyna się spotkania półfinałowe. W pierwszym — drużyna Rumunii zwyciężyła Turcję 3:0. Drugim finałista jest zespół Jugostawii, który wygrał wysoko z reprezentacją Czechosłowacji 4:2 (1:1). Mecz finałowy odbędzie się w dniu dzisiejszym.

WYDAWCA: Szczeciński Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA“ w Szczecinie. REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołda Pruskiego 8; redakcja Kolegium. TELEFONY: centrala 438-21, sekretariat red. naczelnego 457-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretariat redakcji 430-21 (wewn. 31); sekretariat techniczny 426-33; dział miejski 460-35; dział morski 462-35; dział łączności z czytelnikami 450-21; dział sportowy 427-73; Biuro Ogłoszeń 344-44; redakcja poranna (po g. 8) 378-91; działki 425-14. PHENUMERATA: zamówienia na prenumeratę indywidualną przyjmuje Przedsiębiorstwo Uposażenia Prasy i Książki „RUCH“ w Szczecinie — konto PEO Nr X 151-1616 oraz wszystkie Urzędy Pocztowe i Listonosze.

## Jak leci „Lotowi“?

# Part otńczy dla Szczecina w następnej 5-otce - a co do tego czasu?

SZCZECIN — stolica regionu, który po Zakopanem i Sopocie, jak wykazały centralne statystyki, jest najpopularniejszym miastem letniego wypoczynku, ma tylko jedno połączenie lotnicze z krajem. Samolot do Warszawy odlatywa z Szczecina o g. 15.15, a do Warszawy do Szczecina o g. 9.50, co niewygodne jest dla ujadających się w podróży służbowo szczecińców i sprawilo, że narzekają oni na LOT, a LOT zaczyna wspominać o niezadowolającej frekwencji na tej linii, zwłaszcza na odcinku do Poznania.

przysposobienie dąbkiego lotniska do lądowania i startowania większych samolotów jest niemożliwe ze względu geologicznych i nieekonomicznych. Po zakończeniu rozbudowy lotniska na Okecu (1985 rok) zaplanowane budowę portu lotniczego w Wielgowie pod Szczecinem. Na to będą inwestycje wielomilionowe, za wszystkiemi nowoczesnymi szybkimi samolotami. Ciężymy się bardzo, ale jesteśmy zdania, że obecnie lotniska nie można zostawić dalej w takim stanie, zarówno ze względu na potrzeby krajowe jak i zagraniczne. (az)

## Apel do Wydziału Zdrowia

Od 1 czerwca powinno się nieco poprawić dla nas samoloty. Drugi — wygodny dla nas samolot. Trzeci — odlatywać do stolicy o g. 6.30 i wracać stamtąd o g. 15. Ale to nas nie zadowala. Szczecińcy potrzebne jest połączenie ze Słaskiem i Krakowem. Dowiedzieliśmy się, że pilnie starania o uruchomienie takiej linii czyni także krakowski oddział LOT-u. Popieramy ten postulat uważając, że te dwa regiony, z których przyjeżdża najwięcej urlopowiczów, nie mogą pozostawać bez szybkiego i wygodnego połączenia lotniczego.

Druga sprawa — to LOT NISKO. Szczecina, obok Reszawy ma najgorsze lotnisko w kraju. Trawiatka, położona na bagnistym terenie, dysponującą tzw. mianą osłoną radiową lotniska, a więc, że mogą tu lądować tylko przestarzałe samoloty L1 2. Do miast posiadających odpowiednie lotniska lasają już, wycofywane z linii zagraniczne, samoloty Il 14.

Kiedy wzbawimy się na szczecińskim lotnisku? Nie wieszamy jak za jakiegoś lata. Według informacji przedstawiciel P.L. „LOT“

## Pokroćcie

X W SKLEPIE mięsnym MMN nr 71 przy ul. Jaromira postawiono portfel z dokumentami i pieniędzmi. Odebrać można u kierownika sklepu, tel. 38-556.

X Z MAJĄ o godz. 18.00 w Klubie ZITP przy ul. Główniej 151. ADM-y wyprodukują różnego rodzaju sprzęt, pochodzący z pracach porządkowych.

W czasie trwania konkursu przewidziano 6 listaczy zgłoszonych przez Wydział 3 spośród tych kontroli będą punktowane, przy czym weźmie się pod uwagę stan posesji, estetykę balkonów czy ogródka i czystość podwórka. Dla uczestników konkursu, którzy otrzymają listy kontrolne ocenę „bardzo dobrą“ — Prezydium DRN — Dąbie przewiduje nagrody pieniężne.

KLUB ESPERANTYSTÓW przy Al. Wojska Polskiego 88, począwszy od 1 maja czynny będzie w kasie 4a środę od godz. 19-21.

## „CZYSTO I ESTETYCZNIE“ KONKURS „KURIERA“ i DRN-DĄBIE

Imię i nazwisko .....  
Dokładny adres .....  
Zawód .....  
Deklaruję udział w konkursie porządkowym.  
Podpis .....

Ob. Waclaw Szczycielski. Uprzejmie dziękujemy za przesłane nam uwagi.  
Ob. Marian Mastecki. W poruszeniu przez Pana sprawię o bliższe informacje należy zwrócić się do Izby Rzemieślniczej.



## „Niedelkatesowe“ postępowanie

W OSTATNIA przedwiośnią sobotę w „Delikatesach“ przy Al. Wojska Polskiego miała miejsce scenka, która raz jeszcze potwierdziła opinię, że w tychże „Delikatesach“ klientowi z trudem tylko udaje się udowodnić, że „ma on rację“. Rzecz poszła o szynkę. Na półce stało kilka puszek, ale ekspedientka tylko jedną z nich otworzyła, połowę szynki schowała pod ladę, a drugą połowę przeznaczoną na sprzedaż. Ta druga połowa rozeszła się w mig, ekspedientka oświadczyła więc stojącym w kolejce klientom, że „szynki już nie ma“.

A te puski na półce? — spytał klientka.  
— Nie będziemy już otwierać — odpowiedziała ekspedientka.

Wobec tego, niech pan wyjmie szynkę spod ludy. — Te schowałam dla siebie. Wolno mi chyba!

ATMOSFERA w kolejkach do sklepu wreszcie, się w sukurs ekspedientki przyszedł pracownik „Delikatesów“, który w słowach dobitnych, ale nie bardzo „delikatesowych“, oświadczył, że szynki nie będzie. Kolejka jednak twarzą żądała otworzenia puszek z szynką, co się wreszcie po długich dyskusjach stało.

Można by na tym sprawie zakończyć, ale jej nie zakończył. Zbyt już często dostajemy sygnały od Czytelników, że obsługa w „Delikatesach“ nie grzeszy grzesznością. Gdzie jak gdzie, ale właśnie w tym sklepie powinno się z klientem obchodzić, przynajmniej tak, jak z wysocyńskimi delikatesowymi trykulkami. Ostrożnie, delikatnie plus grzeszenie. Niechże klient chociaż w „Delikatesach“ nie walczy jak lew o swoją rację.



## SRUBKA

NASZ Czytelnik F. L. ma budżet produkcji niemieckiej. Zapłacił za niego 200 zł. Przez dwa lata budżet chodził dobrze, ale ostatnio sruбка — nakrętką rozluźniła się i budżetka nie można nakręcić. Nakrętkę taką ma w zastawie naprawczy przy Alei Wojska Polskiego naprzeciwko kina „Pionier“. Czytelnik za wymianę tej sruбки zegarmistrz zażądał 70 złotych! Nowy budżet kosztował 200 zł, a jedna sruбка 70 zł? Coś tu nie gra. Może nam to wyjaśnić kierownikowa „Delikatosa“?

## ODPOWIEDZI REDAKCJI

Klient. Zrozumienie klientowi stało się zadaniem. Obecnie w kolejkach „Marianie“ stoja już dwie kasjery i w tzw. godzinach „szczytowych“ obsługa czynna.  
Ob. Waclaw Szczycielski. Uprzejmie dziękujemy za przesłane nam uwagi.  
Ob. Marian Mastecki. W poruszeniu przez Pana sprawię o bliższe informacje należy zwrócić się do Izby Rzemieślniczej.

## Usprawnić tok badań dzieci zapisywanych do szkół

DO REDAKCJI „Kuriera“ przybyło ostatnio kilka matek, żaląc się na trudności z zarejestrowaniem dzieci podlegających obowiązkowi szkolnemu, do lekarza — okulisty. Badania te przeprowadza Przychodnia Specjalistyczna przy Al. Maria na Buczka. Codziennie zgłasza się do tych badań kilkadziesiąt dzieci wraz z matkami. Nie jest to tylko część ze zgłaszających się jest przy tym mowa, większość zaś odczeka po kilka razy z kwitkiem. Sprawa to dużo kłopotu matkom pracującym, które za każdym razem muszą się zwalniać z pracy. Inne zaś pozostawiają małe dzieci w domu bez opieki.

W związku z tym apelujemy do Wydziału Zdrowia, by w jakis sposób usprawnił tok badań dzieci przedszkolnych.

## Dlaczego tak krótki był żywot wystawy turystycznej?

NA SESJE Miejskiej Rady Narodowej, na której omawiano sprawy rozwoju turystyki w naszym mieście, na polecenie Miejskiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki Oddział przy ul. Główniej 151, ujął przygotował ciekawą wystawę. Niestety wy stawę obejrzało tylko radiści, gdyż połączono ją z kilkoma innymi wystawami, które miały być obejrzone przez konkurencyjne sesje. A wielka szkoda, bo obejrzeliby ją sobie z wielką przyjemnością i korzyścią i inni mieszkańcy Szczecina. Prosimy zatem szanownych organizatorów by na przyszłość pomyśleli też o zwykłym turystyce czy „Włoczek“, którego interesu jest turystyczny dorobek na szczeście miasta. (wit)

## Wydawnictwo „PRASA“

WYDAWCA: Szczeciński Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA“ w Szczecinie. REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołda Pruskiego 8; redakcja Kolegium. TELEFONY: centrala 438-21, sekretariat red. naczelnego 457-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretariat redakcji 430-21 (wewn. 31); sekretariat techniczny 426-33; dział miejski 460-35; dział morski 462-35; dział łączności z czytelnikami 450-21; dział sportowy 427-73; Biuro Ogłoszeń 344-44; redakcja poranna (po g. 8) 378-91; działki 425-14. PHENUMERATA: zamówienia na prenumeratę indywidualną przyjmuje Przedsiębiorstwo Uposażenia Prasy i Książki „RUCH“ w Szczecinie — konto PEO Nr X 151-1616 oraz wszystkie Urzędy Pocztowe i Listonosze.

# Nowe konstrukcje czy kilometry sprawozdań?

SPRAWA POSTĘPU TECHNICZNEGO W GOSPODARCE — TO OBECNIE „BYĆ ALBO NIE BYĆ” EKONOMIKI CAŁEGO KRAJU. NIE MA JEDNAK MOWY O PRAWDZIWIYM POSTĘPIE TECHNICZNYM BEZ UDZIAŁU TYSIECI INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW ZATRUDNIONYCH NIE TYLKO W BIURACH KONSTRUKCYJNYCH I LABORATORIACH, ALE BEZPOŚREDNIO W HALACH I WYDZIAŁACH PRODUKCYJNYCH.

„PANSKIE OKO KONIA TUCZY”, MÓWI PRZYSŁOWIE. KRYJE SIĘ W NIM MADROŚĆ, KTÓRA POTWIERDZA CODZIENNA PRAKTYKA NIEJEDNEJ FABRYKI. TAM, GDZIE INŻYNIEROWIE I TECHNICZY ZAJMUJĄ SIĘ PRZED WSZYSTKIM SPRAWAMI TECHNOLOGII, ORGANIZACJI PRODUKCJI, SPRAWAMI KONSTRUKCJI PRODUKOWANYCH PRZEZ FABRYKĘ WYROBÓW — TAM W KRÓTKIM CZASIE POSTĘP TECHNICZNY STAJE SIĘ NIE HAŚLEM, ALE PRAKTYKĄ DNIA POWSZEDNIEGO.

WYSTARCZY sięgnąć do przykładu Warszawskiej Fabryki Pomp Zakładów im. Rozy

Luksemburg, Raciborskiej Fabryki Kółków, czy Zamechu w Elblągu. Wszędzie tam pozostawiono personelowi inżyniersko-technicznemu odpowiednią ilość czasu na prace koncepcyjne, na udoskonalenie produktów. Efektem tego są znaczne oszczędności w metalach kolorowych, różnego rodzaju stopach i wysoko gatunkowej stali, znaczne zmniejszenie ciężaru produkowanych artykułów, a wreszcie nowe, oryginalne rozwiązania konstrukcyjne.

Może być też inaczej. Można wymagać od personelu inżyniersko-technicznego innych efektów. Efektów w koniocypaniu coraz to nowych wzorów sprawozdań, wypełniania raportów, rubryk, statystyk służących dla... statystyki.

I TU można służyć przykładami. W takim np. „Rafamelce” w Raciborzu, inżynierowie w dziale głównego technologa, zajmujący się właśnie postępow technicznym, na 1500 godzin pracy w I kwartale, stracili... 1200 godzin na pracochłonną sprawozdawczość. Również nie pokójko przedstawia się sytuacja w Zakładach Nowotki w Warszawie, a Wrocławskiej Fabryce Urządzeń Mechanicznych, Ketrzynskiej Fabryce Sprzętu Kablewego i innych fabrykach.

W niektórych wydziałach tych zakładów administracja żąda od personelu inżyniersko-technicznego nadmiernej pracy papierkowej, której wartość i potrzeba budzą wiele służebnych zastrzeżeń. Szczególne utrapienie stanowią sprawozdania o gospodarcze materiałowej, niepotrzebne wykazy i zestawienia, raporty itp.

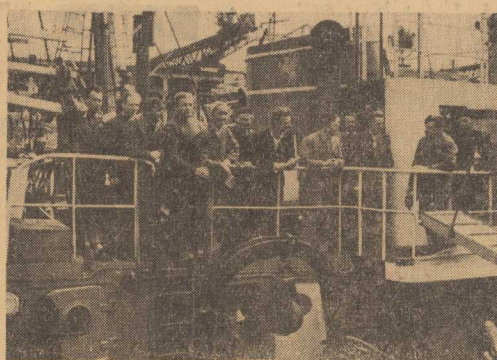
CZAS najwyższy zrewidować w niektórych zakładach poglądy, że bez papierka ani rusz. Niechaj nasz inżynierowie budują maszyny, a nie konstrukcje z papieru. Zbyt cenny jest czas ich pracy. Pora nauczyć się go szanować. (Solski)

NA ZDJĘCIU: „mi mowolni” strażacy — załoga młt „PERKOZ” na pokładzie swego statku.



STRAŻAK Zygmunt GRYMASZEWSKI pałi resztki ognia na dachu budynku. Pomaga mu pracownik „Gryfu” — Fr. WRÓBLEWSKI. Akcją kierował komendant Portowej Straży Pożarnej, kpt. Józef GRZYWNA. Zwolniona ucozary komisja nie ustaliła do tej przyczyny pożaru. prawdopodobnie była nią jednak wadliwa instalacja elektryczna.

Foto: St. CIESLAK



## To im się udało!

ZALOGA lugratowiera młt „PERKOZ” przeprowadziła właśnie obowiązkowe szkolenie przeciwpożarowe przed wyjściem w morze, kiedy zauważono dym, wydobywający się z budynku administracyjnego PPDUR „Gryf” przy nabrzeżu Bułgarskim. Wobec tego zamiast na fikcyjny obiekt, wodę z pomp statkowych skierowano na pałacy się dach. Kiedy po paru minutach zjawila się wezwana Portowa Straż Pożarna, rybacy już prawie ugasiłi pożar.



WIDOK uszkodzonego pożarem budynku administracyjnego PPDUR „GRYF”. Na spalonym dachu strażacy kończą akcję gaszenia ognia. Straty wyniosły ponad 30 tys. zł.

### Z kroniki obyczajów

## SPRAWA HANKI R.

W JEDNYM z młodzieżowych zakładów wychowawczych uwagę moją zwróciła smutna dziewczyna. Na dworze panowała słoneczna, marcowa wiosna, a dziewczynka leżała w łóżku blada i obojętna.

— Chora? — zapytałam dyrektorkę zakładu. — Podobno, ale nie wiemy co jej jest. Lekarzy jeszcze jej nie badał. Myślę, że to nie choroba, ale po prostu wycieńczenie i depresja psychiczna.

Po raz drugi z nazwiskiem Hanki R. zetknęłam się w Kuratorium Szczęścińskim.

— Hanka to nieszcześliwa dziewczyna — powiedziano mi. — Wydalono ją ostatecznie ze szkoły zawodowej i to ją tak zalałono. Pani rozumie, na pół roku przed skończeniem szkoły, co oznaczaloby zdobycie zawodu i usamodzielnienie się. Gdyby szkoła podlegała Kuratorium, nie dopuścilibyśmy do tego, ale niestety — nie podlega.

HISTORIA Hanki R. opowiedziała mi kierowniczka Domu Dziecka. W 1944 r., gdy Hanka liczyła sobie około dwóch lat, matkę jej wywieziono na roboty do Niemiec. Dziewczynką zaopiekowała się samotna osoba, którą Hanka przed długie lata traktowała jak rodzinną matkę. Po śmierci opiekunki dziewczynka nagłe dowiedziała się, że gdzieś w Szczecinie żyje jej prawdziwa matka. Krewini zmarłej opiekunki nie poczuli się w stosunku do dziewczynki do żadnych obowiązków i wysłali ją do Szczecina. Hanka znalazła się nagle w obcym i wrogim sobie środowisku. Przeszkadzała nowej rodzinie — matce

i ojczymowi. Potraktowano ją jako przybłąde. Po pewnym czasie ojczym postawił sprawę odtuaricie.

— Albo ona albo ja! — powiedział do żony i żona wybrała męża. Potem mówiła: — Musiałam oddać Hankę do Domu Dziecka; bo inaczej rozbitłaby mi małżeństwo.

TO był drugi ciós. Jaki życie wymierzyło dziewczynie. W Domu Dziecka nie mogła się z nikim żyć. Skryta i nieufna, uszykowała podjęzyczna, o choć skryżudzenia jej. Po skończeniu szkoły podstawowej zapisała się do Technikum, ale wkrótce przestała chodzić na lekcje. Zaczęła nagle głębiej znikać na całe noce i dnie, okazało się, że ma „narzeczonego”. Przychodził nawet do Domu Dziecka, w rozmowach z wychowawczynią obiecywał ożenić się z Hanką.

Dwa lata temu Hanka zapisała się do innej szkoły zawodowej. O tym okresie jej życia opowiedziała mi dyrektorka szkoły.

— Hanka uczyła się dobrze, ale... nie miała kregostupa moralnego. Znowu usłyszałam, że Hanka była skryta; uparta, kłaniala, zmiłnala z internatu. Podobno szkoła otrzymała ją szczeniaka opieką. Przynawano strypania, przeprowadzano wychowawcze rozmowy, spoglądano przez palce na wykroczenia. Pewnego dnia okazało się, że dziewczyna jest w ciąży. Po usunięciu ciąży Hanka załamała się jeszcze bardziej. To był trzeci ciós.

CZWARTY ciós dał na siebie długo czekać. Gdy po ostatnich ferjach zimowych, które podobno miała spędzić w domu z rodziną, Hanka spóźniła się o tydzień na lekcje. Rada Pedagogiczna postanowiła usunąć ją ze szkoły. Na pół roku przed zakończeniem nauki i zdobyciem zawodu.

— Nie, nie ma mowy o tym; aby przyjął ją podobnie do szkoły — oświadczyła pani dyrektorka. — To nieszcześliwa dziewczyna; no, ale co zrobić?...

W ŁANCUCHU krzywd trudno dziś odróżnić te najboleśniejsze, wydaje się jednak, że usuniecie ze szkoły zawodowej na pół roku przed jej zakończeniem — to smutne nieporozumienie. Hanka znalazła się teraz w ślepej uliczce, z której wyjście nie jest łatwe.

St. SOCHAŃKA



### ŚWIAT SZUKA TECHNIKI

TAK rozpoczynają swój artykuł pt. „Między dwoma poziomami” w „POLITYCE” dwaj autorzy: Aleksander Paszyński i Bogdan Zahn, stwierdzając nieustanny, szybki rozwój techniki i fakt, że „to, co wczoraj było jeszcze dobre, dziś idzie do lamusa”. Rozwój techniki siłą rzeczy uzależniony jest dziś od nieustannie wyczerpanej myśli badawczej i twórczej. A myśli ta przedstawiła się z gabinetów indywidualnych do zespołów — stał wniosek artykułu: konieczność stworzenia własnej, maksymalnie rozbudowanej sieci biur konstrukcyjnych, laboratoriów fabrycznych, instytutów naukowych — które muszą przejść na swe barki ciężar podnoszenia krajowego poziomu techniki.

W świecie współczesnym bowiem — jak pisze w artykule wstępnym „ŻYCIE LITERACKIE” — rozwój techniki stanowi „być albo nie być” polskiej egzystencji ekonomicznej. „Życie Literackie” atakuje też ostro konserwatyzm w niektórych zespolech gospodarczych, wynikający z wygodnictwa i ociężałości przed decyzją. Przyczynę tego konserwatyizmu „leżą w tysiącnych wypadkach w zapóźnieniu fachowców z papierka wydanego przez te czy inną szkołę czy uczelnię, w poprzeczaniu na nominacji na stanowisko i lenistwie w rozszerzaniu horyzontów myślenia. Zagadnienie postępu technicznego leży się ściśle za sprawą postępu umysłowego, jak ten z krwią przy otwartym umyśle.”

SŁOWEM: rozwój techniki — to nie tylko inwestycje. To — może przede wszystkim — sprawniejsze myślenie, gotowość do uścisłego rozszerzania horyzontów.

### JUVENALIA BRONIEWSKIEGO I ZADANIA KRYTYKI

„ŻYCIE LITERACKIE” przynosi bardzo interesującą pozycję korespondencji i kilka nie drukowanych dotychczas, wierszy Władysława Broniewskiego z młodzieżowego okresu nieodziałowanego go pisarza.

Gdy mowa o literaturze — odnotujemy ciekawy artykuł Melanii Kierczyńskiej w „OSPRAWACH nieobojętnych” w „NOWEJ KULTURZE”. Artykuł poświęcony jest sprawom polskiej krytyki literackiej, która ostatecznie znalazła się samna... w ogniu krytyki i zgła szarych z rozmaitych środowisk pretensji.

Kierczyńska polemizuje z wielu zarzutami, stwierdzając, że podstawowa funkcja i zadanie krytyki — to „twórcze uczestniczenie w zasadniczym sporze o współczesność i o kierunek — o współzależności krytyki i literatury — stwierdza: „wielka, czy chwalebna literatura daje nam le do rozdzieleni wartości pracy krytycznej, blaha literatura zaś białe krowki”.

Wydaje się, że to słuszne stwierdzenie dotyczy w równej mierze krytyki teatralnej i plastycznej — i w jakimś stopniu tłumaczy w wielu wypadkach jej jawność.

### LOS SAMOTNEJ KOBIETY

Odnoutymy ciekawą polemikę „POLITYKI” z Prokuratorem Generalnym w charakterystycznej sprawie zwolnienia z pracy, a następnie skazania na więzienie pewnej pracownicy służby zdrowia w Zambrze. Autorzy artykułu Dariusz Ekus i Zygmunt Szeliga — widzą w całej tej sprawie „dramat samotnej człowieka”. Prokuratorka zaś broni zajętego przez lokalne władze stanowiska. Sprawa jest niestety dość typowa, interesuje nas jej ostateczny finał.

Również sprawom bytowym poświęcony jest obszerny artykuł Władysława Kwiatkowskiego w „ŻYCIE LITERACKIM”. O głosie jest w całym kraju — dzięki artykułowi Jotema w „Expressie” — sprawie przyzłahu mieszkań w Zakopanem. Artykuł Kwiatkowskiego wyraża niektóre elementy tej sprawy, a we wnioskach domaga się zasadniczej reformy w dziedzinie przydziału mieszkań. (Z)

Matężstwo i rodzina w świetle nauki

12 MAJA w Auditorium Maximum Uniwersytetu Warszawskiego odbędzie się ogólnokrajowa konferencja poświęcona PSYCHOLOGIIENI MALŻENSTWA I RODZINY.

Organizator konferencji Polskie Towarzystwo Higieny Psychicznej, rozszerzyło jej problematykę, zastraszając do współudziału Lige Kobiet, Towarzystwo Świadomego Macierzyństwa i Społeczny Komitet Przeciwalkoholowy.

Dzisiaj otwarcie Kina Ogrodowego na Pogodnie

JESLI pogoda dopisze, w dzisiejszą niedzielę o godz. 21 nastąpi otwarcie sezonowego KINA OGRODOWEGO. Mieć będzie się ono na zapleczu kina „BALTYK” i wyposazony jest to w ekran panoramiczny.

Tematem obrad staną się również i takie zagadnienia, jak przyczyna kobieci ostrych, czy przetrwanie nowożeńców do życia seksualnego (na ten temat przeprowadzono badania ankietowe). Instytut Matki i Dziecka dostarczy materiały dotychczas psychologicznie cenne, kultury rodzina i in. Zostanie również otwarte tak aktualne i ważne zagadnienie, jak wpływ alkoholizmu na więzy rodzinne.

Prof. T. Szeligowski w Zamku. DZISIO o godz. 19 w Zamku Piastowskim (Sala Kameralna) prof. dr Tadeusz Szeligowski będzie o problemach współczesnej i dawnej opery.

„Kurier” miał rację! MARATON z cenami nie udał się bileterkom

WOJEWÓDZI In-spektorat PIH zawiadomienia nas, że nasza informacja o pobieraniu w kinie „POLONIA” na Nielebuzewie podwyższonego maratonu filmowego nadmiernych cen za napoje — okazała się PRAWDZIWA!

TEATRY

POLSKI — „Idiotka” g. 14, 19, 20. WSPÓŁCZESNY — „Drewniana miszka” g. 13, 19, 20. OPERETA — „Roxcy” g. 19, 20. FILHARMONIA — poranek 13, 19, 20. Główny — „Słodki kawałek” g. 15, 19, 20. MENZIANKA (fortepian) g. 19. PLECUGA — „Zakęty Kaczor” g. 14, 17.

KINA

KOSMOS — „Śmierć cicha na starcie” g. 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21. ang. — od lat 15. panoramiczny (niedziela i poniedziałek). DELZIN — „Przygotuj Tomka Swawera” g. 10, 12, 14, 15, 17, 19, 20. ang. — od lat 15. „Dama pikowa” g. 13, 15, 20, 20. rad. — od lat 12 (niedziela i poniedziałek). BALTUK — „Długa noc 1943” g. 13, 15, 17, 19, 20, 20. ang. — od lat 15. „SOS Titanic” g. 11, 13, 15, 17, 19, 20, 20. ang. — od lat 15. OGRÓDOWE przy kinie Baltuk — „Wujaszek z Ameryki” g. 13, 15, 17, 19, 20, 20. POLONIA — „Przeżył swją śmierć” g. 13, 15, 17, 19, 20, 20. czeski — od lat 15. „SOS Titanic” g. 11, 13, 15, 17, 19, 20, 20. „Szczęśliwy Antoni” g. 11, 13, 15, 17, 19, 20, 20. „Aktu śmięci” g. 13, 15, 17, 19, 20, 20. MUZA (Pomorzany) — „Zmarł wychwianym” g. 15, 17, 19, 20, 20. SALA MRN — „Flip i Flap na bezludnej wyspie” g. 15, 17, 19, 20, 20. — franc. — od lat 15.

WYSTAWY

MUZEUW — Staromłyńska 27 — Malarsstwo polskie, średnio-wieczna sztuka pomorska, renesansowe sztuki, Józef Szczyński, Kłim Jan Vincent van Gogh, E. 10-15. WYKŁADY CHOROBY 3 — Art. chrologia, wystawy morskie, przeloty g. 10-15. SALA OBWA — Staromłyńska 27 — wystawa malarsza Krystyna Bunsch — Gruchalskiej, grafik Franciszka Bunscha — 10-15. SPÓLZIELCOWO — Woj. Pol. 20 — wystawa malarsza Zdzisław Suman, g. 12. 13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — wystawa malarsza, grafiki 3. Franko A. Kondraszko, g. 11.

KLUBY

13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — dancing g. 19. NOT — Woj. Pol. 67 — dancing g. 19. GARNIZONOWY — Wawrzyńska 7a — występ zespołu GKO „W przeddzień majowego święta” g. 14. PTK — pl. Lotników — czynniki g. 19. PIWNICA — Niepodległości 11 — dancing g. 19. TPR — Woj. Pol. 66 — dla dzieci, „Przygoda na plantacji” g. 16; film „Cichy Don” g. 18; rad. „III cześć Spółdzielcowo” — Woj. Pol. 20 — DKF „Cien chłowieka” g. 20.

SZPITALY

MIĘSKIE SZPITAL DZIECIĘCY — św. Włodziecha 7. II KLINIK CHIR. — Pomożna 10. PORADNIA INTERNISTYCZNA — Woj. Pol. 72 — g. 10-14. POLSKO-AMERYKAŃSKIE MACIERZYŃSTWA — M. Buczka 40-42 — czynna od godz. 8-22. Korespondencyjne udzielanie porad dla zamieszkałych wych.

APTEKI

NR 3 — Al. Piastów 60 — tel. 465-17. NR 8 — Rooseveltowa 58 — tel. 533-58.

TELEWIZJA

(Program szczebiński) 10.55 — program dnia, 11 — koncert wokalny z repertorem z m. koncertu, 12.40 — lokalny program dnia, 12.45 — widowisko dla dzieci „Wiosna w lasach”, 13.45 — „Disneyland”, 14.30 — dla dzieci „Teatrzyk w kosmosie”, 15.30 — „Niedziela biblioteczna”, 16.20 — aud. rozrywkowa „Czar twóich koleży”, 16.50 — Polska Kronika Filmowa, 17.05 — recital aktorski Ninny Andrycz, 18 — teleturystyka „Wiosna w lasach”, 19 — niedziela sportowa, 19.30 — dziennik „Dziś i jutro”, 20.15 — „Pięć minut z dzieł”, 21.30 — „Spotkanie z telewizjami”, 21.45 — „Kronika z Pragi”, 22.15 — „Rzecz o lodzie”, 22.35 — „Pięć minut z repertorium”, 22.40 — DO BRANCO. (Program berliński) 10 — audycja dla dzieci, 11 — impreza rozrywkowa „Popatrzy się — jestemy”, 12.10 — „Wesołe rozmowy”, 13 — audycja dla wsi, 14 — przekrój tygodnia, 14.30 — „Atom w przeddzieńnowej Państwowej Komunikacji Samochodowej w Szczecinie, ul. Korzenowskiego 2, I piętro, pokój nr 13. 2015-K

Pezetarg Ogromiczny na sprzedaż samochodu ciężarowego „Bedford” MW 0,75 t, cena wywoławcza 7 500 zł

SPÓLZIELNIA PRACY SZWESKIEJ „WOLNOŚĆ” w Szczecinie, ul. Krasieńskiego 101. Oferty należy składać do dnia 7 maja 1962 r. wraz z wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

PRZETARG na wykonanie kapitalnego remontu szkoły podstawowej w Gosławiu. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

PRACOWNICY poszukiwani. RADCY PRAWNEGO wraz z pracownikami inżyniersko-technicznymi na stanowiska inspektorów w dziedzinie budownictwa wodnego.

TECHNOLOGA — wymagane wykształcenie wyższe techniczne oraz praktyka, planując do dzieła samopromocję — wymagane wykształcenie średnie oraz znajomość maszynoznawstwa, kierownictwa technicznego — na Stację Szkolno-Produkcyjną w Szczecinie — wymagane wykształcenie wyższe techniczne oraz praktyka, zatrudni od zaraz Techniczna Obsługa Samochodów w Szczecinie.

15 KIEROWCÓW z I, II i III kategorią prawa jazdy, 10 kandydatów autobusowych, zatrudni natychmiast Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowe Komunikacji Samochodowej w Szczecinie, Oddział II w Szczecinie, ul. Korzenowskiego 2, Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Sekcji Kadr. 2011-K

OGŁOSZENIA drobne. Lekarskie PRACA. Leczenie Żylaków w Szczecinie, ul. Łukasiewicza 11. Dojazd tramwajem nr 1 do ul. Traugutta. 3021-G

LEKARSKIE PRACA. Leczenie Żylaków w Szczecinie, ul. Łukasiewicza 11. Dojazd tramwajem nr 1 do ul. Traugutta. 3021-G. POMOC domowa potrzebna zaraz na stałe. Szczecin, Kochanowskiego 13, telefon 70-172. 3025-G. POMOC domowa dla dziecka potrzebna. Mięropolska 57/16. 3025-G. POMOC domowa potrzebna, ul. Okrzei 35. 3027-G. PRZYJMIE dziecko starsze na 6 godz. dziennie na krótko pomoc domowa. Krakowska 33-5. 3028-G. WYJEZDZAJĄC, okazjonalnie sprzedam wypożyczalnię Lesna koło Warszawy — 3 izb, garaż, ogród w kulturze, całkowicie wolna. Oferty pisemnie: R-174/ PAR, Poznańska 38. 2013-K. DOMEK jednorodzinny — sprzedam. Gurnieckiego 65-16. 3024-G.

WYKONANIE. Wszyscy lekarzom oraz całemu personelowi I Kliniki Pediatrycznej przy Unii Lubelskiej 1, a w szczególności: prof. Julii Starikiewicz, prof. Witoldowi Starikiewiczowi, ordynatorowi Odolatu dr L. Jankiemu, dr dr: Korzak, Fydrak, Sikora, Kozioł, Prusnickiej, adwokatki J. Remińskiej, Pawłowskiej, Okinzie, Weselowskiemu, Szubnińskiemu, Fudali oraz siostrom: adwokatki J. Krawczyńskiej, adwokatki W. Stanisławskiej, W. Władzkiej, H. Gorczyńskiej, D. Antoniewiczowej za ustalenie życia naszemu kochanemu synkowi. Tłumaczy oraz za ofiarę i troskliwą opiekę w czasie długotrwałej i ciężkiej choroby za drogą pomoc pielęgniarki składającą wadzeźni rodzice. F. W. WOJCIKOWIE.

LOKALE. 2 POKOJE z kuchnią z wygodami, w centrum Karpacka — zamienie na podobne w Szczecinie. Widomości: godz. 16-21. Pocztowa 12-7. 3022-G.

SPRZEDAŻ. MOTO CYKLI-SKUTER z przyczepą bagażową, saksofon niemiecki, dywan chiński — sprzedam. Szczecin, tel. 35-342. 3040-G.

KUPNO. SAMOCHÓD „Octavia” lub „Octavie Super” fabrycznie nową kupię, tel. 705-45. 3043-G.

PRACOWNICY poszukiwani. FABRYKA Maszyn i Odlewni w Gniewie zatrudni od zaraz inżynierów mechaników z odpowiednią praktyką na stanowiska a) głównego technologa z placą zasadniczą 2 200 zł oraz premia regulaminowa (mieszkanie zapewnione), b) z-cę głównego technologa z placą zasadniczą 2 500 zł oraz premia regulaminowa (mieszkanie zapewnione), c) kierownika zakładu biura konstrukcyjnego z placą zasadniczą 3 000 zł oraz premia regulaminowa (mieszkanie zapewnione), techników mechaników z odpowiednią praktyką na stanowiska: techników normowania, technologów i konstruktorów z placą zasadniczą do 2 300 zł plus premia. Zakład spełni warunki mieszkaniowe w postaci 1 pokoju. Oferty należy składać na adres: Fabryka Maszyn i Odlewni, Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego w Gniewie, ul. Polna 1, pow. Tczew. 1961-K

MAGAZYNIERA oraz pracownika samopromocji, wymagana znajomość branzy samochodowej i praktyka, zatrudni od zaraz Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowe Komunikacji Samochodowej w Szczecinie, ul. Korzenowskiego 2, I piętro, pokój nr 13. 2015-K

KWALIFIKOWANEGO starszego kalgowego z znajomością kalgowej praktyki, zatrudni p. l. Pomorska Akademia Medyczna w Szczecinie. Kandydaci winni zgłaszać się w Dziale Kadr Pomorskiej Akademii Medycznej Szczecin, ul. Rybacka 1, II piętro, Warunki pracy do omówienia na miejscu. 2011-K

SIUSZAR-MECHANIK, elektryk-instałator, pracujący w przedsiębiorstwie Państwowym Telemechaniczne, Rooseveltowa 32. 2015-K

KOORDYNATOR produkcji budownictwa wielkolejowego, wymagane wykształcenie wyższe i średnie budowlane oraz praktyka, 15 inżynierów lub techników budowlanych z praktyką na stanowiska kierowników budów w Zakładach Remontowo-Budowlanych PGR na terenie woj. pomorskiego, 2 rezydentów, 2 instruktorów finansowych, i technika robot samonastawnych do rozliczeń budów wod.-kan. i technika robot sanitarnych na stanowiska asystenta projektanta ca. i technika budowlanego na stanowiska kalkulatora, 30 elektromonterów, 1 gońca oraz 4 konserwatorów sprzętu p. towarowego z uprawnieniami, przyjmie od zaraz Dyrekcja Przedsiębiorstwa Budowlano-Montażowego w Szczecinie, ul. Krzysztofa Kolombu 55 Warunki pracy i płacy do omówienia w Sekcji Kadr. 1976-K

MALARZY budowlanych, murarzy, 2 lakierników z pracownikami do transportu zatrudni Spółdzielnia Pracy Malarskiej „Ornament” w Szczecinie, ul. Koski Kier 16 (Lecha). 2028-K

KELNERKE kasażniuje od zaraz Kawiarnia „Rendez-Vous” Szczecin, Al. Wojska Polskiego 35. Warunki do omówienia na miejscu. 3019-G. MURARZY na wyjazd przyjmie. Tel. 370-75. 3018-G

# Okno wystawowe

SPÓŚRÓD wielu tromafrackich przmiotników, jakimi wiadomo koła na zachodzie Europy obdarzały Berlin zachodni, miano „okna wystawowego wolnego świata” należało do najbardziej popularnych. Dodajmy — i do najbardziej zgranych. Nic bowiem bardziej fałszywego, aniżeli fikcja montowana za grube pieniądze dla mydlenia oczu naiwnych i rozgoryczonych; przy czym można tu bez obawy przyjąć założenie, że NRD dostarczała naiwnych, a Berlin zachodni — rozgoryczonych.

Ostatnio głośno było w prasie światowej o exodusie mieszkańców zachodniego Berlina. Chodziło tu głównie o tych, których pobyt uzależniony był od istnienia anormalnych warunków na tym terenie. Przed tym jednak — i to długo przed tym — masowa emigracja z Berlina zachodniego była zjawiskiem normalnym. Uciekaliśmy stamtąd przede wszystkim ludzie w sile wieku, szukając jasnej-

szych perspektyw życia w Republice Federalnej. Berlin zachodni stał się miastem starców i dzieci (17 proc. ludności liczy ponad 65 lat; 31 proc. — poniżej 21. Na terenie NRF odpowiednio nie wskazywają 10 i 23 proc.).

NA TEMAT blichtru za chodniego Berlina istniało i u nas wiele mylnych pojęć. Jednym z nich było mniemanie, że był on monotonny za pieniądze międzynarodowego czy zachodniemieckiego kapitału. Prawda wyglądała inaczej. Specjalny system fiskalny, pozwalający m. in. na księgowanie wszystkich dochodów w ciągu pierwszych 3 lat po uruchomieniu inwestycji na konto amortyzacji, gwarantował kapitalistom szybkie i wysokie zyski. W efekcie w ostatnich latach suma ich była trzykrotnie wyższa od sumy zainwestowanego tam kapitału.

Skale tych „inwestycji” musiały wyznaczyć czynniki, które by gwarantowały tak skalibrowaną opłacalność. Pierwszym z nich były kwoty, którymi rząd berliński wspomagał budżet zachodniego Berlina. Rocznie na subwencje pokrywane na oczywiste i kieszonki zachodniemieckiego społeczeństwa wynosiła 1,2 mld marek. (Warto tu do dać, że okres od 13 sierpnia do końca 1951 roku

# czy ginące miasto?

(Korespondencja własna z Berlina)

szował rząd berliński dotąd 200 mld marek, który mi — chociażby częściowo — trzeba było latać luki w budżecie zachodniemieckiego senatu).

Mamy już więc pierwsze źródło, z którego czerpać mogli swoje kolosalne dochody „inwestorzy” spod znaku międzynarodowego kapitału. Drugim źródłem byli robotnicy zachodniemieccy. Płacę ich były tam od 11 do 17 proc. niższe aniżeli w NRF, przy równość kosztach utrzymania. Te procenty przeliczone na marki — np. w przemyśle metalowym — równały się ok. 120 markom miesięcznie. Obliczcie się, że tym sposobem „inwestorzy” w Berlinie zachodnim zarabiają 11 dodatkowych kwot, sięgające bez mała 1 mld marek rocznie. Tu równość

nie należy przede wszystkim szukać przyczyn zjawiska, o którym była mowa na wstępie — ma sowej ucieczki ludzi w sile wieku z tego miasta, w poszukiwaniu lepszych zarobków.

Z KOLEI kilka słów o charakterze inwestycji zachodniemieckich. W języku oficjalnym nazywano się je „inwestycjami społecznymi”. W rzeczywistości większość z nich przeznaczona była na montowanie owego „okna wystawowego” — krzyżowego blichtru Kurfuerserdammu. Po chłonieło to 80 proc. kwot zainwestowanych w Berlin zachodni.

Luksusowe elewacje i neony nocnych knajp nie były jednak i nie są w sta nie przykładem smutnego zjawiska gospodarczego degrengolady tej części Berlina. Rozsądne inwestowanie w gospodarkę miasta nie opiera się specjom od „okien wystawowych”. W konsolidacji więc przemysł elektrycznoelektryczny Berlina zachodniego, np. którego



przedwojenna produkcja wynosiła 85 proc. produkcji ogólnoniemieckiej dostarcza dziś zaledwie 14 proc. produkcji NRF. Podobnie w przemyśle maszynowym: 14 proc. w skali ogólnoniemieckiej przed wojną dziś do 4 proc., w skali NRF. Dalszym efektem jest spadek zatrudnienia w Berlinie zachodnim. Liczba zatrudnionych tam w zachowaniem odpowiedzialnej proporcji — wynosi zaledwie 50 proc. przedwojennego stanu zatrudnienia, podczas gdy w NRF — 181 proc.

WSZYSTKIE te zjawiska łącznie z upadkiem drobnych zakładów przemysłowych i rzemieślniczych, łącznie z wieloma innymi skutkami odroczenia tego wielkiego organizmu miejskiego od jego naturalnego zaplecza — terenów NRD, świadczą aż nadto wymownie, że blichtr Kurfuerserdammu nie był w stanie zapobiec gospodarczym upadkom miasta. Będzie on trwał tak długo, jak długo losy Berlina zachodniego będą zależne od speców od dywersji i od montowania „okien wystawowych”.

**Nie wolno startować z autostrady**

REALISTA!  
(„Berliner Zeitung”)



GRATULUJE, tym razem udało ci się opanować dyskusję!  
(„Berliner Zeitung”)



REALISTA!  
(„Berliner Zeitung”)



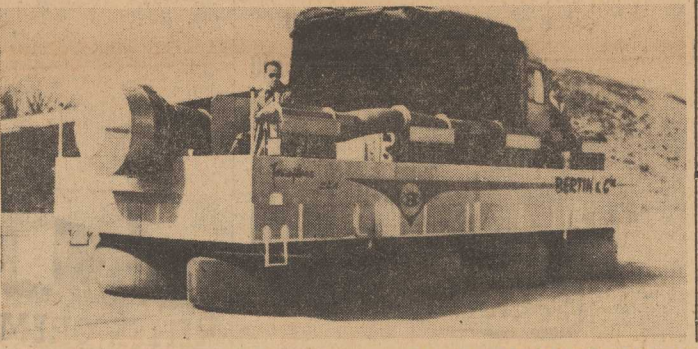
NIE WIEM, czy to już jest miłość, ale na pańskim widoku robi mi się zawsze niedobrze...  
(„Die Weltwoche”)



GDYBY pan wiedział, jak się obawiam tego pańskiego, pełnego „rezerwy” zachowania...  
(„Quick”)

## Francuski „Terraplan”

FRANCUSKA wersja pojazdu poruszającego się na poduszce powietrznej zo stała skonstruowana przez inż. Bertina. Pojazd ten nazywany „Terraplan” to platforma długości 7 m o wadze 1,5 tony, mo gąca udźwignąć 1,5 tony ładunku.  
(CAF)



TYMCZASEM Glenn i Thumbs skompletowali załogę — matę, młodszego mechanika, radiooperatora, bryła i dwóch majtków — pokładowych. Do tego Tracey dodała jeszcze swoją swiętę — kucharkę, stewardisę, osobistą pokojówkę oraz ku zdumieniu Glenna, także i męża. W tym luksusowym jachcie byli jak sardyńki w puszcze, a przy zbyt wielkiej ilości ludzi na statku można szybko się nabawić uczucia klaustrofobii i stanąć wobec groźby samozapalenia się.

— Czemu zawdzięczamy przyjemność towarzystwa Jego Wysokości? — spytał Thumbs w czasie jednej z poufnych pogawiedzi z Tracey. — Czytałem przecież w kolumnie towarzyskiej, że chcesz się z nim rozwieść?

— Właśnie — odparła wesoło. — Ale jeśli chcesz dostać od niego zgodę na rozwód, muszę mu najpierw dogodzić.

Dziwił się, jak można komuś dogodzić wiołkę go jachtem, którego nienawidził, na archipelagu, którego nie cierpiał, za kapitanem, którego chciałby zażyć, gdy tymczasem jego żona flirtuje ze wszystkimi naokoło, od Glenna i Hammersa do radiooperatora. Ale Thumbs nie powiedział nic i Tracey, wydumuchując leniwe kółeczka dymu z papierosa, ciągnęła dalej swą zwierzenia.

z książką rodowodowej konia. Gdybym ją wiedziała, że on ma te obsesje na punkcie sakramentu małżeństwa, to bym zwiewiała, aż by się kurzyło, zaraz po pierwszym z nim walcu. Ale nie da się poznać drugiego człowieka, póki... Słuchaj, Thumbs, czasami myślę, że on nie jest normalny, że coś z nim nie tak — to się zdarza w tych starych rodach, gdzie rodzice często bywają ze sobą spokrewnieni...

Siedziała wzrokiem papieros cinięty za burcie, póki nie opadł na powierzchnię wody, gdzie go pochłonięła malutka falka, i dużo ciszej dołała:



— On mnie czasami przeraża. Naprawdę, a ty mnie przecież znasz, Thumbs, ja się nie daję łatwo przestraszyć.

— Wiem doskonale. Nie mogę sobie wyobrazić, co trzeba by zrobić, żeby ciebie nastraszyć. Siedziała patrząc w pokład z dziwnym, drwiącym uśmiechem:

— Nie możesz? — zapytała. A potem w nagłym postanowieniu podwinęła rękawy, gwałtownym podciągnięciem rozwiązała szal na szyi

**Cenna broda**

NOWY JORK. Amerykański lekarz dr. Wolf, przesiadki swiem pacjentce pani Carney Love pewien antybiotyk, który spowodował raczej nieoczekiwane skutki. Miłośniczka pani Love została gości i twarzą broda. Pacjentka zażądała 750 tys. dolarów odszkodowania. Sad przyznał jej połowę tej kwoty. W sumie — cenna broda...

i rozpięła bluzkę. — Patrzał — powiedziała rozkazującym tonem. Thumbs spojrzal.

Otóż widywał swego czasu wiele skatowanych prostytutek z doków — biedne, pijane nieszczęśliwice musztrowane przez sutenerów. Nigdy jednak nie widział czegoś takiego jak ślady palców pozostawione przez Jego Wysokość na ciele Tracey. Sine, czarne i purpurowe śluzki, słudzenia, zadraśnięcia, pręgi, jak to nazywają w rubryce skandali, na jej skórze o złotawej barwie miodu.

— A to łotr — rzekł z trudem łapiąc oddech. — Zagroził, że przedź mnie zastrzeli, niż zgodzi się, bym pojechała na ten rejs bez niego i jestem przekonana, że byby to zrobił — powiedziała wciąż z uśmiechem, spod którego przeziierała gorzka — niby kropla angustury, która nie zmieszkała się z coccialem i pozostała na dnie szklanki. — Nigdy się wiele nie przejmowałam, czy będę żyła, czy nie. Ale teraz... — wybuchnęła nagle i zaraz się opanowała — ale teraz kiepski byby kawał, gdybym dała się zastrzelić czy udusić. Teraz, kiedy wreszcie jest dla czego żyć... — Odruchem się gwałtownie, nim jeszcze przebrzmiały te słowa i zostawiła Thumbsa z rozdziawionymi ustami.

Boże poratul, myślał Thumbs, jeszcze tak nigdy nie mówiła. Tym razem to nie zwykły kaprys, zachcianka, chwilowe zadurzenie. Tracey — się boi! Tracey — zakochana! Biedactwo...

Lecz jeszcze tego samego wieczora flirtowała zapaniata z młodym chłystkiem, który się opiekował na jachcie radiem, i Thumbs czuł się jak balwan, że się litował nad nią. No proszę, myślał, znowu uprawia swoje stare gierki. Tracey zawsze wodziła za sobą na smyczy kilku pętałów. Na „Orce” był Hakanson. Na „Arundelu” zaś Cecil. Jakis-tam, do którego zwracało się per „Drucik” jak do wszystkich radiowców.

(Ciąg dalszy nastąpi) (25)